

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 czerwca 2018 r.,

sprawy **T. M. i L. P.**

oskarżonych z art. 233 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego  
od wyroku Sądu Okręgowego we W.

z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. akt IV Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego we W.

z dnia 15 marca 2017 r., sygn. akt V K [...],

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć oskarżycielkę subsydiarną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. akt IV Ka [...], Sąd Okręgowy we W., po rozpoznaniu apelacji wywiedzionych przez oskarżycielkę posiłkową A. B. i jej pełnomocnika, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego we W. z dnia 15 marca 2017 r., sygn. akt V K [...], którym uniewinniono oskarżonych subsydiarnym aktem oskarżenia:

– T. M. o to, że:

1. nakłaniał L. P. i A. Ś. do składania fałszywych zeznań w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym we W., Wydział I Cywilny (sygn. akt I C [...]) i Sądem Rejonowym we W., Wydział XIV Cywilny (sygn. akt XIV C [...]), czym

działał na szkodę A. B., tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

2. składał fałszywe zeznania w dniu 26 stycznia 2012 r., przed Sądem Okręgowym we W., Wydział I Cywilny (sygn. akt I C [...]) poprzez zeznanie nieprawdy w zakresie rozliczeń z A. B. za sprzedaż mieszkania przy ul. G. we W., czym działał na jej szkodę poprzez wprowadzenie w błąd w/w Sądu, w konsekwencji osiągnięcie korzyści majątkowej w kwocie nie mniejszej niż 150.000,00 zł, tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k. i art. 286 § k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
- L. P. o to, że składał fałszywe zeznania w dniu 17 października 2011 r. przed Sądem Okręgowym we W., Wydział I Cywilny (sygn. akt I C [...]) poprzez podanie nieprawdziwych okoliczności dotyczących sprzedaży mieszkania przy ul. G. we W., czym działał na szkodę A. B. poprzez wprowadzenie w błąd w/w Sądu, w konsekwencji osiągnięcie korzyści majątkowej w kwocie nie mniejszej niż 150.000,00 zł, tj. o czyn z art. 233 § k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrok ten został zaskarżony kasacją przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej A. B., który sformułował następujące zarzuty:

1. naruszenia przez Sąd Okręgowy ogólnych zasad i przepisów postępowania procesowego, a zwłaszcza norm określonych do dokonywania czynności procesowych w odpowiedniej sytuacji procesowej w myśl art. 439 § 11 k.p.k., art. 438 § 2 i 3 k.p.k., oraz art. 410 k.p.k. mających istotny wpływ na wynik sprawy poprzez:
  - rozpoznanie sprawy pod nieobecność oskarżonego L. P., chociaż w myśl art. 381 k.p.k. brak jednego z oskarżonych w tym przypadku był przeszkodą do rozpoznania sprawy,
  - oparcie się jedynie na uzasadnieniu Sądu I Instancji, nie zagłębiając się w meritum sprawy, nie analizując starannie i obiektywnie faktów, przy tym odmawiając oskarżycielce posiłkowej wykazania sprzeczności w orzekaniu, w myśl art. 367 § 1 k.p.k., i art. 366 § 1 k.p.k., chociaż Konstytucja zapewnia obywatelowi takie prawo,
2. naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 427 § 3 k.p.k., poprzez:

- uniemożliwienie skarżącej przedstawienie nowego dowodu w sprawie, który mógł mieć znaczący wpływ na orzeczenie, a którego nie można było przedstawić przed Sądem I instancji, gdyż wystąpił dopiero po zakończeniu sprawy, co doprowadziło do oczywistej niemożności zweryfikowania poprzedniego orzeczenia,
- odmówienie oskarżycielce posiłkowej przysługującego jej prawa do rejestracji rozprawy głównej, w myśl art. 147 § 1 k.p.k. oraz brak zachowania chronologii w sporządzaniu protokołu z rozprawy głównej - protokół nie zawiera istotnych wniosków zgłaszanych na rozprawie przez oskarżycielkę.

Konkludując pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania oraz rejestrację rozpraw w myśl art. 358 k.p.k.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania zwykłego środka zaskarżenia. Celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia.

Wbrew zarzutom skarżącego – a tylko w granicach podniesionych zarzutów, o ile nie wystąpiły inne uchybienia z art. 439 k.p.k., подлежащие uwzględnieniu z urzędu, Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację – orzeczenie Sądu odwoławczego nie jest dotknięte uchybieniami, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

Pozbawionym racji i niemającym jakiegokolwiek oparcia w przepisach prawa jest formułowanie zarzutu mającego przybierać postać uchybienia określonego w przepisach art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. – tj. rozpoznania sprawy podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa. Wnoszący kasację, zaskarżając wyrok na niekorzyść T. M. i L. P., zapomina o tym, że w myśl

przepisu art. 439 § 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia z powodu wskazanego w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. może nastąpić tylko na korzyść oskarżonego

Pomijając już to, że przepis art. 381 k.p.k. nie zawiera normy, która dotyczyłaby istoty stawianego w kasacji zarzutu, przypomnieć trzeba, że udział stron w rozprawie odwoławczej reguluje przepis art. 450 k.p.k. W odniesieniu do oskarżonego jest on co do zasady jego prawem, a nie obowiązkiem. Nieobecność oskarżonego na rozprawie odwoławczej nie mogła w realiach niniejszej sprawy stanowić naruszenia przepisów postępowania.

Oczywiście bezzasadnymi są również pozostałe zarzuty kasacji, które zostały sformułowane w oderwaniu od zasad rządzących postępowaniem odwoławczym oraz przywoływanej na wstępie konieczności wykazania w skardze kasacyjnej istotnego wpływu podnoszonego uchybienia na treść skarżonego wyroku.

Zarzucając Sądowi odwoławczemu, że nie dokonał własnych ustaleń faktycznych i uniemożliwił wyjaśnienie oskarżycielce „kwestii spornych w sprawie” oraz przedstawienie na rozprawie odwoławczej nowego dowodu, skarżący zdaje się zapominać o dwóch podstawowych cechach postępowania odwoławczego.

Po pierwsze, rolą Sądu odwoławczego nie jest dokonywanie ustaleń faktycznych oraz prowadzenie własnej oceny dowodów – należy to co do zasady do kompetencji Sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy bada, czy realizując swoje obowiązki, Sąd pierwszej instancji nie wykroczył poza granice przyznanej mu swobody.

Po drugie, poza wypadkami nakazującymi wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów, Sąd odwoławczy kontroluje trafność wyroku zaskarżonego na niekorzyść oskarżonego wyłącznie w granicach zaskarżenia i zarzutów podniesionych w środku odwoławczym.

Analizując z tej perspektywy nie tylko treść ogólnikowo sformułowanych zarzutów kasacji, lecz również ich uzasadnienie stwierdzić trzeba, że kasacja nie zawiera tego rodzaju argumentów, które przekonywałyby o tym, że Sąd odwoławczy nie tylko rażąco naruszył przepisy art. 366 § 1 k.p.k. i art. 367 § 1 k.p.k. (adresowane w głównej mierze do Sądu pierwszej instancji), ale naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Argumentu

takiego nie stanowi w szczególności samo powoływanie się przez skarżącego na uniemożliwienie oskarżycielce wypowiedzenia się w sposób spełniający jej oczekiwania. Trudno byłoby zresztą takie uchybienie postrzegać w kategoriach skutecznego zarzutu kasacyjnego, skoro wypowiedź strony przedstawiana w trybie art. 453 § 2 i 3 k.p.k. nie ma charakteru dowodu (swoje zeznania oskarżycielka złożyła w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji) i nie może stanowić rozszerzenia zarzutów odwoławczych, które zostały sformułowane w apelacji.

W kasacji nie wykazano, ani nawet nie uprawdopodobniono, aby wnioskowany przez oskarżycielkę subsydiarną w postępowaniu odwoławczym dowód mógł podważyć trafność dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Co więcej, zakładanie przez skarżącego, że „skonfrontowanie tego dowodu z oskarżonym L. P.” – który przecież nie ma obowiązku składania wyjaśnień – mogłoby doprowadzić do zmiany stanowiska Sądu odwoławczego, uznać należy za dowolne.

Skarżący nie przedstawił też żadnych racjonalnych powodów, które uprawniałyby Sąd Najwyższy do przyjęcia, że brak utrwalenia przebiegu rozprawy za pomocą urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk miał istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Na koniec, nie sposób przejść obojętnie wobec konstruowania argumentacji kasacji na okolicznościach, które – jak sam skarżący przyznaje – są objęte bezwzględnym zakazem dowodowym i sugerowanie Sądowi Najwyższemu potrzeby zwrócenia na nie uwagi.

Niezależnie od ewentualnych oczekiwań strony, w przypadku środka zaskarżenia sporządzonego przez podmiot profesjonalny sytuacja taka nie powinna się zdarzyć.

Mając na uwadze powyższe, kasację należało uznać za bezzasadną w stopniu oczywistym.